

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 09 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanej P. K. na rzecz powódki J. L. kwotę 22.000,00 zł (pkt 1) oraz kwotę 7.671,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2), określił wysokość wynagrodzenia biegłego sądowego K. H. za wydaną opinię uzupełniającą na kwotę 361,12 zł, którą to kwotę nakazał wypłacić biegłemu tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi (pkt 3) oraz nakazał pobrać od P. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Ł. w Ł. kwotę 361,12 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 4).

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 01 lutego 2009 roku strony zawarły pisemną umowę, na podstawie której powódka zobowiązała się wykonać prace remontowo – wykończeniowe w sali bankietowej (zwanej salą weselną) i łazienkach, w należącym do pozwanej kompleksie hotelowo – wypoczynkowym (...) w K.. Sala objęta tą umową znajdowała się na pierwszym piętrze budynku. Umowę w imieniu pozwanej podpisała jej matka W. K. (1), a w imieniu powódki – jej mąż P. L.. W umowie strony określiły koszt prac przed obmiarem wykonawczym na kwotę 585.196,00 zł netto. Załącznik do umowy wymieniał natomiast ceny poszczególnych prac. Prace wykonane przez powódkę na podstawie tej umowy zostały wykonane i rozliczone w całości między stronami. Ponieważ pozwana i jej rodzice, którzy pomagali jej w prowadzonej działalności gospodarczej, byli zadowoleni z wykonanych przez powódkę prac zlecieli J. L. wykonanie prac wykończeniowych na drugiej sali, tj. na sali bankietowej, znajdującej się na poziomie zerowym budynku. Rozmowy w tym przedmiocie prowadziła pozwana wraz z rodzicami W. K. (1) i R. K. oraz ze strony powódki jej mąż P. L.. Zakres prac miał być taki sam, jak zakres prac na pierwszym piętrze. Wycena prac miała być dokonana według obmiaru oraz cen jednostkowych takich samych jak w pisemnej umowie dotyczącej sali weselnej. Prace zostały przez powódkę zakończone w grudniu 2009 roku. Za wykonane prace powódka wystawiła na pozwaną w dniu 08 lutego 2010 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 68.033,30 zł netto (83.000,63 zł brutto). Fakturę tę podpisała za pozwaną W. K. (1), upoważniona do podpisywania faktur w imieniu córki. Z uwagi na wysoką kwotę zaległości oraz kwestionowanie przez R. K. wysokości wystawionej faktury P. L. uzgodnił z ojcem pozwanej, że skoryguje sporną fakturę, zaś w zamian za to pozwana ureguluje całość zadłużenia. W dniu 29 kwietnia 2010 roku P. L. za wiedzą powódki wystawił fakturę korygującą, zgodnie z którą wynagrodzenie należne powódce zostało obniżone do kwoty 50.000,00 zł netto (61.000,00 zł brutto). Fakturę korygującą odebrali od P. L. rodzice pozwanej, a R. K. stwierdził wówczas, że „to jest do zapłacenia”. W dniu 30 lipca 2010 roku pozwana przelała na rachunek powódki kwotę 19.000,00 zł tytułem faktury VAT nr (...), z zaznaczeniem, że jest to zapłatą częściową, a w dniu 27 września 2010 roku przekazała w gotówce kwotę 20.000,00 zł, którą dla powódki odebrał A. A.. W pokwitowaniu było zaznaczone, że dotyczy ono płatności za fakturę VAT nr (...). W oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa Sąd Rejonowy ustalił, że wartość prac wykonanych przez powódkę, a nie kwestionowanych przez pozwaną, na parterze kompleksu hotelowo – wypoczynkowego, przy uwzględnieniu cen jednostkowych wynikających z załącznika do umowy dotyczącej prac na piętrze, oraz po zastosowaniu 5% rabatu wynosiła 104.127,39 zł netto ( 128.076,69 zł brutto).

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał powództwo w całości za zasadne i uwzględnił je na podstawie art. 627 k.c.

Pozwana wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że pozwana zawarła z powódką pisemną umowę o dzieło lub, że została na jej rachunek zawarta umowa z osobą trzecią,

2. naruszenie przepisów postępowania w zakresie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego – art. 233 k.p.c.

W oparciu o powyższe pozwana wniosła o zmianę wyroku w całości, oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji, jako niezasadnej oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Lektura uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, że apelacja pozwanej stanowi jedynie nieuprawnioną polemikę ze stanowiskiem Sądu Rejonowego przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżąca prezentuje własną wersję stanu faktycznego sprawy, jako podstawę swojego stanowiska procesowego, tj. żądania oddalenia powództwa, a na jej obecnym etapie – żądania zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości. Podnosząc zarzut braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co skutkowało dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, skarżąca nie wskazuje, jakie dowody Sąd Rejonowy pominął, bądź ocenił niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, czy też z jakich materiałów dowodowych wyciągnął wnioski wbrew zasadom logicznego rozumowania. Tym samym zarzuty podniesione w apelacji nie mogły wywołać wnioskowanego przez pozwaną skutku.

Wbrew twierdzeniom pozwanej przeprowadzona przez Sąd Rejonowy analiza materiału dowodowego jest nie tylko wszechstronna, ale także bardzo szczegółowa. Sąd I instancji wskazał, na jakich dowodach się oparł, a jakim odmówił wiarygodności, obszernie przedstawiając przyczyny swojego stanowiska i analizując poszczególne dowody, w tym dowody z osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadków i stron. Ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własny.

Skarżąca sformułowała wprawdzie w apelacji dwa zarzuty, jednak pierwszy z nich, tj. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w rzeczywistości także odnosi się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., tj. przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, w wyniku którego doszło do przyjęcia za podstawę rozstrzygnięcia błędnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (por. wyrok SN z 12 lutego 2004 roku, II UK 236/03, Legalis).

Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń

oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych

w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (por. wyrok SN z 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne

i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało,

że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (por. wyrok SN z 27 września 2002 roku,

IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków

z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Legalis; wyrok SN z 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110 ).

Czynnik ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych

przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych

w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności

(por. postanowienie SN z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Legalis; wyrok SN z 9 marca 2005 roku, III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko „materiał dowodowy”, ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów itp. (por. wyrok SN z 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382).

Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4).

W kontekście przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy uznał ocenę zebranego

w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji za wszechstronną, logiczną, opartą na zasadach doświadczenia życiowego.

Skarżąca mimo podniesienia zarzutu braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego, zarzutu tego nie uzasadniła, trudno zatem odnieść się do niego w rozważaniach Sądu II instancji. Natomiast konsekwencją naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. miał być zdaniem pozwanej błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na błędnym ustaleniu, że pozwaną łączyła z powódką jakakolwiek umowa pisemna. Zarzut ten jest w sposób oczywisty niezasadny.

Skarżąca twierdzi, że umowa pisemna dotycząca prac remontowo – wykończeniowych w sali weselnej na pierwszym piętrze budynku nie była zawarta przez pozwaną, a przez jej matkę W. K. (1). Na marginesie wskazać należy, że pozwana błędnie wskazuje datę umowy, tj. 03 marca 2009 roku zamiast 01 lutego 2009 roku. W dniu 03 marca 2009 roku była zawarta inna umowa między pozwaną a powódką, która dotyczyła zamówienia wyposażenia sali bankietowej, nie mająca znaczenia w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy przyjął natomiast, oceniając cały materiał dowodowy, że to załącznik do umowy z dnia

01 lutego 2009 roku, określający ceny za poszczególne rodzaj prac, był podstawą ustalenia między stronami wynagrodzenia także za prace objęte umową ustną a dotyczące sali

na poziomie zerowym budynku. Wbrew twierdzeniom skarżącej umowa z dnia 01 lutego 2009 roku była zawarta między (...) P. K.” jako zamawiającą a „firmą (...)” jako wykonawcą (umowa k. 11 – 13). Wprawdzie w imieniu pozwanej umowę tę podpisała jej matka W. L., jednak pozwana potwierdziła, że matka była osobą upoważnioną do działania w jej imieniu (zeznania pozwanej k. 102). Także W. K. (1) zeznała, że umowa z dnia 01 lutego 2009 roku była zawarta między powódką a córką, tj. P. K. oraz że umowę tę w imieniu córki podpisała (zeznania W. K. k. 122). Na marginesie wskazać należy, że W. K. (1) podpisała także w imieniu córki umowę z dnia 03 marca 2009 roku, dotyczącą wyposażenia sali bankietowej. Także świadek S. M. (1) oświadczył, iż wie „że w imieniu pozwanej zawierali jakieś pisemne umowy jej rodzice” (zeznania S. M. k. 84). Twierdzenie pozwanej, że nie ona była stroną umowy pisemnej z dnia 01 lutego 2009 roku jest w kontekście przedstawionego materiału dowodowego gołosłowne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym kontekście chybiony jest także zarzut, że brak było podstaw do ustalenia, że wysokość wynagrodzenia za prace w sali bankietowej na poziomie zerowym strony ustaliły przy uwzględnieniu cen za poszczególne prace, wynikających z załącznika do umowy z dnia 01 lutego 2009 roku. Skarżąca twierdzi bowiem, że skoro nie zawierała umowy z dnia 01 lutego 2009 roku, to nie mogła się do niej odwoływać przy ustaleniu wynagrodzenia

za prace remontowo – wykończeniowe prowadzone na podstawie późniejszej, ustnej umowy z powódką. Jak wykazano wyżej skoro obie umowy, pisemną i ustną zawarła pozwana, to takie odwołanie było nie tylko możliwe, ale jak zasadnie ustalił Sąd I instancji, miało rzeczywiście miejsce. Twierdzenie pozwanej, że strony uzgodniły za prace na sali bankietowej na poziomie zerowym ryczałtowe wynagrodzenie w wysokości 40.000,00 zł jest niewiarygodne. Co więcej, ustalenie takiego właśnie wynagrodzenia świadczyłoby o braku kierowania się przez powódkę zasadami racjonalnego prowadzenia działalności gospodarczej, co z kolei przeczy zasadom doświadczenia życiowego. Celem prowadzenia działalności gospodarczej jest osiągnięcie zysku, a nie generowanie strat, do którego przyczyniałoby się wydatnie określanie wynagrodzenia na wykonane prace poniżej ich wartości, a nawet poniżej poniesionych kosztów. W tym zakresie Sąd Rejonowy dokonał bardzo szczegółowej analizy zebranego materiału dowodowego, w kontekście opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, który wycenił wartość wykonanych przez powódkę prac. Ocena ta jest logiczna i jak wskazano wyżej znajduje oparcie w powszechnym doświadczeniu życiowym.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podnosi ponadto również, że opinia biegłego sądowego wydana w niniejszej sprawie odnośnie wartości wykonanych przez pozwaną prac nie jest wiarygodna, ponieważ biegły oparł się przy jej sporządzaniu na cenach wynikających z załącznika do umowy z dnia 01 lutego 2009 roku, a nie na cenach rynkowych.

Otóż po pierwsze jak wskazano wyżej Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że strony te właśnie ceny, tj. ceny z załącznika, przyjęły za podstawę ustalenia wynagrodzenia po dokonaniu obmiaru powykonawczego zleconych prac. Po drugie – biegły odniósł się w swojej pisemnej opinii uzupełniającej do zastrzeżeń pozwanej w zakresie cen rynkowych, wskazując na ich bardzo duże zróżnicowanie. W konkluzji opinii biegły wyjaśnił, że „jakość usług wykonanych przez powoda była wysoka, a wskazane w załączniku do umowy wolnorynkowe składniki cenotwórcze usługi są do niej adekwatne” (opinia uzupełniająca k. 238 odw.). Wskazać należy ponadto, że pozwana wyraziła zgodę na ceny stosowane przez powódkę przy okazji zawarcia umowy pisemnej z dnia 01 lutego 2009 roku, a co więcej rozliczyła się z powódką za prace wykonane na podstawie tejże umowy.

W kontekście powyższych rozważań zarzuty wniesione przez pozwaną okazały się chybione, a wyrok Sądu Rejonowego został wydany w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne.

Poza przedmiotem rozważań wskazać jedynie można, że rzeczywistą intencją pozwanej nie było kwestionowanie zasadności żądania zawartego w pozwie, a w konsekwencji zaskarżenie wyroku uwzględniającego to żądanie, a jedynie jak przyznała P. K. na rozprawie w dniu 07 grudnia 2012 roku chęć ukarania powódki za połamane krzesła (oświadczenie pozwanej k. 85), co do których nie została przez powódkę uwzględniona reklamacja. To rozliczenie dotyczyło jednak innej umowy, niż będąca przedmiotem niniejszej sprawy. Ponadto pozwana nie wywiodła z niej żadnego roszczenia i nie przedstawiła wynikającej z niej kwoty do potrącenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążył pozwaną kosztami zastępstwa procesowego powódki, reprezentowanej w postępowaniu odwoławczym przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została określona na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).